

# Jesień – Fatum

Nie pytaj mnie,  
Wiesz dobrze jak to jest  
Ta jesień wróży mi dni,  
Których nikt nie chce brać  
Gdy musisz to kłam  
I zabij moje sny  
Jak liście rozgania wiatr,  
Morza słów krople prawd  
Na drogę dobry życia fakt,  
Do życia jedna z krętych dróg  
Kiedyś sam zrozumie swój błąd  
Zabijam czas,  
A noc przynosi żal  
To jednak nie było złe,  
Chociaż coś czego chcę  
Poddaję się,  
Silniejsze to niż ból  
A jesień złotem na świat  
Sypie garść dobrych rad  
I pójdę drogą, którą znam,  
A życie doda szczęścia grosz  
To ma sens, gdy wierzę w ten świat  
Nie pytaj mnie  
Ty złamałaś dane słowo  
Nie pytaj mnie czego pragnę  
Dobrze to znam  
Na karuzeli kłamstw  
Szczęśliwi kręcimy się  
Mija czas, dzień za dniem  
Kolejny akt,  
Kurtyna światła bis,  
I wrócę do domu sam  
Świat jest śmieszny jak clown  
I pójdę drogą, którą znam,  
A życie doda szczęścia grosz  
To ma sens, gdy wierzę w ten świat

Nie pytaj mnie  
Ty złamałaś dane słowo  
Nie pytaj mnie czego pragnę  
Nie pytaj mnie  
Ty złamałaś dane słowo  
Nie pytaj mnie czego pragnę  
Nie pytaj mnie  
Teraz pójde własną drogą  
Nie pytaj mnie czego pragnę



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych